# Zmienią się zasady leasingu samochodów

Utworzono: czwartek, 08, listopad 2018 11:33



Z początkiem stycznia przyszłego roku wejdą w życie zmiany w ustawie o podatku PIT i CIT, które dotyczą leasingu, kupna i użytkowania samochodów osobowych w celach firmowych i prywatnych. Stracą na nich m.in. ci przedsiębiorcy, którzy po 1 stycznia wezmą w leasing lub wynajem samochód osobowy, którego wartość będzie przekraczać 150 tys. zł. Dlatego umowę leasingu na luksusowy samochód warto podpisać jeszcze w tym roku.

Pod koniec października Sejm uchwalił zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz od osób prawnych (PIT i CIT). Nowe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2019 roku. Będą miały przełożenie na małych i średnich przedsiębiorców, ponieważ zmianie ulegną m.in. zasady opodatkowania leasingu, nabycia i użytkowania samochodów osobowych przez firmy.

– Pierwsza ze zmian zakłada, że w przypadku wszystkich samochodów osobowych do kosztów podatkowych będzie można zaliczyć wyłącznie 75 proc. wydatków eksploatacyjnych, czyli wydatków na paliwo, opony czy usługi mechanika – wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria Biznes Mariusz Włodarczyk, dyrektor zarządzający Santander Leasing.
Do tej pory było to 100 proc. Zmiana obejmie zarówno obecnych posiadaczy aut, jak i tych, którzy kupią albo wezmą samochód w leasing bądź wynajem w przyszłym roku.

Druga zmiana dotyczy samochodów luksusowych. Podwyższony zostanie limit wartości, od której samochód jest uznawany za luksusowy. Dotychczas było to 20 tys. euro, czyli nieco ponad 80 tys. zł. Natomiast od stycznia przyszłego roku wzrośnie on do kwoty 150 tys. zł dla pojazdów spalinowych i hybrydowych oraz 225 tys. zł dla samochodów elektrycznych.

– W przypadku samochodów osobowych do wartości 150 tys. zł do kosztów podatkowych można zaliczyć wszystkie wydatki, raty leasingowe, amortyzacje, itd.



Phoca PDF

Natomiast powyżej 150 tys. zł będzie już można zaliczać je wyłącznie w proporcji. Przykładowo, jeżeli finansujemy samochód o wartości 300 tys. zł, do kosztów podatkowych zaliczymy tylko połowę jego wartości – podkreśla Mariusz Włodarczyk.

Na zwiększeniu limitu amortyzacji zyskają zatem ci przedsiębiorcy, którzy chcą kupić bądź wyleasingować samochód droższy niż 20 tys. euro, ale tańszy niż 150 tys. zł (albo 225 tys. zł w przypadku elektryków).

– Wiemy, że średnia wartość samochodu użytkowego wynosi powyżej 100 tys. zł. Dlatego zwiększenie progu będzie bardzo pozytywnie odebrane przez przedsiębiorców. Natomiast część z nich korzysta z samochodów droższych, powyżej 200–300 tys. zł. Oni niewątpliwie trochę stracą w porównaniu ze stanem dzisiejszym, ponieważ nie będą mogli np. w pełni zaliczyć do kosztów podatkowych rat leasingowych – zauważa Mariusz Włodarczyk.

Ze względu na to, że nowe przepisy będą mniej korzystne dla przedsiębiorców, którzy po 1 stycznia wezmą w leasing lub wynajem samochód osobowy droższy niż 150 tys. zł, eksperci radzą, by umowę leasingu na takie auto podpisać jeszcze w tym roku. Wówczas możliwe będzie zaliczenie do kosztów podatkowych pełnych rat leasingowych.

– Umowy zawarte po 1 stycznia 2019 roku będą limitowane wyłącznie do wartości tych 150 tys. zł. Jeżeli ktoś chce skorzystać i zaliczyć do kosztów podatkowych pełne raty, polecam podpisanie umowy leasingowej jeszcze w tym roku. Zresztą już obserwujemy, że klienci są zainteresowani tym, aby takie umowy podpisywać. Interesuje ich, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby mogli zaliczyć pełne raty leasingowe do kosztów – mówi Mariusz Włodarczyk.

Ze statystyk Związku Polskiego Leasingu wynika, że samochody osobowe są niezmiennie najpopularniejszym aktywem finansowanym przez branżę leasingową, stanowiąc 46 proc. całego rynku. Dyrektor zarządzający Santander Leasing podkreśla, że leasing w tym segmencie cieszy się popularnością zarówno ze względu na korzyści podatkowe, jak i fakt, że jest to atrakcyjna forma finansowania w porównaniu z gotówką czy kredytem.

Źródło: Newseria



Phoca PDF